

Natchnienie Pisma Świętego

1. Gdy mówimy o **natchnieniu**, mamy najczęściej na myśli poetę albo też kogoś, kto pod wpływem jakiejś nadnaturalnej mocy przepowiada przyszłość (szczególnym przypadkiem jest tu wieszcz – „natchniony poeta”, „poeta prorok”). Jedną z definicji „natchnienia”, którą podaje słownik języka polskiego, to „myśl, pobudka, podnieta, idea, pomysł zaczerpnięte skądś, powstałe pod czyjś wpływem albo pod wpływem czegoś, pobudzające kogoś do działania”. Te znane pojęcia mogą z jednej strony pomagać nam w rozumieniu, czym jest natchnienie Pisma Świętego, z drugiej zaś – przeszkadzać. Pomagać – bo pokazują że natchnienie pochodzi z jakiegoś zewnętrznego źródła, niezależnego od tego, kto zapisuje natchnione słowa; przeszkadzać – bo zdaje się czynić z piszącego jedynie bierne, bezwolne narzędzie.

2. **Co oznacza, że księgi Pisma Świętego są natchnione?** Najogólniej rzecz biorąc, **oznacza to, że ich autorem jest Bóg**. Katechizm Kościoła Katolickiego powtarza za Konstytucją o Objawieniu Soboru Watykańskiego II: **„Święta Matka Kościół uważa, na podstawie wiary apostoelskiej, księgi tak Starego, jak Nowego Testamentu w całości, ze wszystkimi ich częściami za święte i kanoniczne, dlatego że spisane pod natchnieniem Ducha Świętego, Boga mają za autora i jako takie zostały Kościołowi przekazane”** (KKK 105).

Jeśli Bóg jest autorem Biblii, to znaczy, że miał On wpływ na wydarzenia, które opisują poszczególne księgi, wybrał i przygotował ludzi, którzy o tych wydarzeniach opowiadali, a w ostatnim etapie wpływał na wolę i rozum tych, którzy święte księgi spisywali. Nie oznacza to jednak, że ich wola i rozum były wyłączone, tak, że spisywali księgi „automatycznie”, niejako „pod dyktando”. Używali oni bowiem wiedzy, jaką dysponowali, i własnych zdolności literackich. „Do sporządzenia ksiąg świętych Bóg wybrał ludzi, którymi posłużył się jako używającymi swoich zdolności i sił, by dzięki Jego działaniu w nich i przez nich oni sami jako prawdziwi autorzy przekazali na piśmie to wszystko, i tylko to, czego On chciał” (KKK 106).

3. **Z tego, że to Bóg jest autorem Biblii wynikają jej przymioty: świętość i nieomyłność** (prawdziwość). Krytycy zarzucają Biblii, że niekiedy ukazywane są w niej sceny niemoralne, grzechy. Zatem według nich albo Biblii daleko do świętości, albo przynajmniej niektórym jej częściom trzeba odmówić natchnienia. Świętość Biblii nie oznacza jednak, że nie ma w niej scen opisujących grzech człowieka, ale że Biblia nigdy grzechu nie pochwała. Nie należy też traktować Pisma Świętego jako podręcznika wiadomości geograficznych czy przyrodniczych (choć i takie dane się w nim znajdują), lecz jako księgę zbawienia. Dlatego Katechizm wyjaśnia, iż „należy uznawać, że księgi biblijne w sposób pewny, wiernie i bez błędu uczą prawdy, jaka z woli Bożej miała być przez Pismo Święte utrwalona dla naszego zbawienia” (KKK 107).

„W Piśmie Świętym – stwierdza dalej Katechizm - **Bóg mówi do człowieka na sposób ludzki**. Aby dobrze interpretować Pismo Święte, trzeba więc zwracać uwagę na to, co autorzy ludzcy rzeczywiście zamierzali powiedzieć i co Bóg chciał nam ukazać przez ich słowa” (KKK 109). Podczas czytania Biblii powinniśmy zatem uwzględnić okoliczności kultury i czasu, w którym powstawały poszczególne księgi. Powinniśmy nadto znać ich rodzaje literackie, a także przyjęte w czasach, gdy powstawały, sposoby myślenia, mówienia i opowiadania (KKK 110). Musimy także zwracać uwagę na treść i jedność całego Pisma Świętego, czytać je w „żywej tradycji całego Kościoła” oraz uwzględniać tzw. analogię wiary, czyli spójność prawd objawionych między sobą, gdyż Bóg, który jest autorem Biblii i który objawił nam prawdy wiary, nie może przeczyć sam sobie (KKK 111-114).

Czy mam w domu Pismo Święte? Jak często do niego zaglądam? Czy traktuję je jako skierowane do mnie natchnione Słowo Boże, czy jak każdą inną książkę?

4. **Zapamiętajmy: Księgi Pisma Świętego są natchnione, to znaczy, że ich autorem jest Bóg. Z tego faktu wynikają dwa przymioty Biblii: świętość (to znaczy, że nie naucza ona rzeczy niemoralnych) oraz nieomyłność (to znaczy, że podaje prawdę, potrzebną człowiekowi do zbawienia).**

Ponieważ słowo Boże zostało nam przekazane „na sposób ludzki”, dlatego aby dobrze je zrozumieć, należy z jednej strony czytać je z wiarą, a z drugiej stale pogłębiać swoją wiedzę biblijną.

Ks. Tomasz Opaliński